



02. SZLAK PODRÓŻE Z WINDSURFINGIEM

Jeżeli nie możecie usiedzieć w miejscu i nawet patrząc w ekran monitora z bardzo ważnym sprawozdaniem dla szefa, myślami jesteście daleko tam, gdzie słychać zapraszający szum fal, to nie przerywajcie czytania! Mamy dla Was coś wyjątkowego! A może nigdy TEGO nie robiliście? Może ten rok jest dla Was rokiem mówienia TAK i próbowania wszystkiego, na co do tej pory nie znajdowaliście czasu, chęci, odwagi? Doskonale trafiliście! Uwielbiacie aktywność i wodę? Fantastycznie, mamy dla Was idealny pomysł na wakacje, na weekend, na spędzenie czasu z przyjaciółmi lub tylko we dwoje! Zainteresowani? Zapraszamy na szlak – **Podróże z windsurfingiem!** Nie trzeba wiz, szczepień przeciwko chorobom tropikalnym, czy szukania na skyskanerze czy kajakowi najtańszych biletów, zastanawiając się, jak zapakować deskę? Wystarczy chęci, mapy wybrzeża pięciu krajów okalających basen Morza Bałtyckiego i zawartość świnki skarbonki, pozwalająca poczuć wiatr w żaglu, wodę pod deską i życie w każdej komórce zmęczonego wysiłkiem ciała. Nadal zainteresowani? To jedziemy!

Czego możesz się spodziewać na szlaku?

Każdy kto wybierze **Podróże z windsurfingiem** będzie miał szansę zaznać porządnej dawki ruchu, na niezwykle zróżnicowanych i bogatych w atrakcje terenach aż pięciu państw: Niemiec (Rugia-Kitesurfing, Warnemunde, Lubmin), Danii (Wyspa Zelandia i Wyspa Bornholm), Szwecji (Malmö i Wyspa Olandia), Litwy (plaża w Palandze i Zalew Kuroński) oraz Polski (Zatoka Gdańska, Łeba i plaża w Dąbkach). Proponowane przez nas miejsca surfingowe zlokalizowane są na wszystkich możliwych ekspozycjach wiatrowych. Zapewnia to różne przygody podczas jednej podróży i na pewno dużo dobrej zabawy. Chociaż szlak ten przede wszystkim nastawiony jest na realizację potrzeb windsurferów i kitesurferów, to osoby pałające mniejszą miłością do morskich fal również znajdą tu coś dla siebie. Dodatkowe atrakcje, jak choćby ścieżki rowerowe (Rugia, Bornholm, Skania, Olandia, Palanga i Półwysep Helski), trasy spływów kajakowych oraz wędrówki po parkach narodowych i rezerwach, o które wzbogacona jest nasza propozycja, będą również doskonałą alternatywą, gdy pogoda nie pozwoli oddać się wodnemu szaleństwu.

Dlaczego ten szlak czeka na Ciebie?

Czy również dla Was najcenniejszą walutą jest czas i nie macie go zbyt dużo? Bardziej niż prowadzenie samochodu i oglądanie krajobrazów z okien pociągu, kręci Was śmiganie po falach? Nie po drodze Wam na amerykańską Florydę czy wybrzeża Australii? Nic nie szkodzi! Morze Bałtyckie oferuje miłośnikom wietrzno-wodnych szaleństw wiele możliwości, a w dodatku pozwala oszczędzić czas podróży. Możecie wybierać wśród spotów leżących niedaleko Waszego miejsca zamieszkania. Nie jest to trudne, jeżeli wiadomo gdzie szukać. My wiemy! Każde z pięciu wymienionych państw dysponuje ofertą dla wind- i kitesurferów. Dodatkowo pozwala połączyć aktywne spędzanie czasu z poznawaniem kultury i kuchni nadbałtyckich krajów, a także odwiedzić wiele interesujących, nowoczesnych muzeów i miejsc zapierających dech w piersiach! Ty powiedz gdzie, my powiemy Ci, co, gdzie i jak!



Niemcy – wiele możliwości na wyciągnięcie ręki

Kitesurferzy i windsurferzy z Danii, Szwecji oraz Polski mogą szybko, dzięki licznym połączeniom kolejowym, rozbudowanej sieci dróg i autostrad oraz opcji promowej, skorzystać z niesamowicie bogatej oferty niemieckich terenów nadbałtyckich. Mamy tu wszystko, co przyda się do aktywnego spędzania czasu. Proponujemy Wam sprawdzenie trzech spotów surfingowych. Pierwszy – na wyspie Rugia. Wyspa pasjonatom surfing i windurfingu oferuje długą linię brzegową oraz pełną gamę wiatrów. Specyfika Rugii pozwala także, w razie niekorzystnych warunków, na szybkie przemieszczanie się pomiędzy jednym spotem, a drugim. Są one tak blisko siebie, że

przejazd nie powinien zająć więcej niż godzinę. Wąskie, piaszczyste plaże. Zmienne z porami roku wiatry i fale. Miejsca zarówno dla początkujących, jak i doświadczonych surferów – to najsilniejsze strony Rugii! Drugi niemiecki spot to ośrodek surfingowy Lubmin. Mieści się niedaleko niewielkiego kurortu o tej samej nazwie. Jest to doskonałe miejsce dla miłośników południowo-zachodnich oraz północno-wschodnich wiatrów, szczególnie tych, którzy wolą odpoczywać w ciszy i spokoju. Lubmin nawet latem nie jest zatłoczone, a w połączeniu z szeroką plażą, płytkimi, bezpiecznymi wodami, staje się doskonałym miejscem dla rodzin z dziećmi. Trzeci polecany spot, mieści się w Rostoku, dokładnie w północnej dzielnicy miasta –Warnemünde, leżącej u ujścia rzeki Warnow. Dzięki umiejscowieniu i dogodnej komunikacji z miastem, jest to idealne miejsce dla tych, którzy spędzając całe dni wśród bałtyckich fal, nie chcą rezygnować z miejskich wygód.

Jak nie windsurfing, to co?

Niemiecką ofertę wypoczynku uzupełniają przebiegające wzdłuż wybrzeża rugijskie trasy rowerowe. Na przykład ta 35 km prowadząca przez zielone, zalesione tereny od Binz oraz Sellin, aż na południe do Thiessow. Ścieżka usiana jest restauracjami i kawiarniami, a także kilkoma plażami i kąpieliskami. A jeżeli zamiast kawiarni wolicie zabytkowe lasy, wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO, to koniecznie musicie odwiedzić Park Narodowy Jasmund. Kredowe klify, dzikie, kamieniste plaże i centrum edukacyjne są świetną opcją na dzień wypoczynku lub bez dobrych warunków surfowych. W okolicach spotu Lubmin również nie będziecie się nudzić. Niedaleko znajdują się dwa ciekawe, historyczne miasta Greifswald i Wolgast, wioska rybacka Freest i Muzeum Historyczno-Technicznym Peenemünde, w którym dowiecie się więcej na temat wystąpienia podczas II wojny światowej rakiet V1 i V2 na wyspie Uznam. Spot Warnemünde wyróżnia fakt, że jest dzielnicą Rostoku. Ta rybacka część miasta zachwyca charakterem. Pełno tu rybackich domków obecnie wykorzystywanych jako sklepy i galerie sztuki. Nawet nocą nie będziecie się tu nudzić. Gdy ulica staje się romantycznym miejscem spacerów wśród świateł płynących ze staromodnych lampionów, otwierają się też miejsca, w których można cieszyć się urokami nocnego życia. W okolicy znajduje się wiele barów, kawiarni, restauracji i sklepów.



Dania – kraina wiatrów i Wikingów

Zapraszamy na wyspę o nieco egzotycznej nazwie – Zelandia. Oczywiście nie chodzi o Nową Zelandię, lecz o duńską wyspę, a dokładnie o znajdujące się na jej wschodnim wybrzeżu miasto Rørdvig. Mocna strona? Łatwo się tu dostać – podpowiedzi znajdziecie w opisie szlaku. Obszar przybrzeżny Rørdvig słynie z tego, że jest to jedno z najbardziej wietrznych miejsc na duńskim wybrzeżu Bałtyku, a przy okazji tętniący życiem ośrodkiem turystycznym i port rybacki. Inną gwiazdą duńskiego wybrzeża, którego nie mogą pominąć sportowi pasjonaci, jest – uważana za najbardziej słoneczną część kraju – wyspa Bornholm. Spoty surfingowe Bornholmu znajdują się we wschodniej części wyspy, w bazie „Eastwind watersport” w Balce i na plażach Dueodde o delikatnym pisku i przezroczystych wodach morza. Nic tylko ruszyć przed siebie! Nie ma obawy, że ktoś się zgubi, w końcu to wyspa! Na zachętę jeszcze dodamy, że tu również łatwo się dostać. Promy kursują z: Ystad (Szwecja), Køge (Zelandia, Dania) oraz z Sassnitz (wyspa Rugia, Niemcy). Latem dopłyniemy promem również ze Świnoujścia (Polska).

Jak nie windsurfing, to co?

Zarówno Zelandia, jak i Bornholm kuszą bogactwem oferty. Słynne bornholmskie ścieżki rowerowe, dostosowane do możliwości nawet początkujących rowerzystów. Małe natężenie ruchu. Ciekawe miejsca na odpoczynek i zwiedzanie, jak choćby Årsdala – wioska wiatraków. Wszystko to sprawia, że każdy ma szansę przeżyć tu prawdziwą przygodę. Gdy dodamy jeszcze ofertę spływów kajakowych, piesze wycieczki, zwiedzanie rezerwatów przyrody oraz malownicze miasteczka i wioski, a także pozostałości z czasów średniowiecza, to już wiadomo, że z Bornholmu trudno będzie wyjeżdżać. Podobnie jak z Zelandii, której oferta dodatkowo wzbogacona jest o winiarnie i winnice, zabytkowe kościoły, muzea, safari, zoo, park rozrywki i zabytki, jak na przykład twierdzę z czasów I wojny światowej. A może macie ochotę na malownicze i skrzące się w słońcu kredowe klify? Proszę bardzo czeka na Was wyspa Møn!



Szwecja – tu nikt się nie nudzi!

Tych, którzy po raz pierwszy myślą o surfowaniu w Szwecji zapewne wprawimy w zdumienie! Pierwszy z proponowanych przez nas spotów znajduje się w Malmö! Tuż przy centrum miasta (Västra Hamnen)! Doskonałe skomunikowanie oraz wszystkie udogodnienia dużego miasta to niewątpliwe atuty szwedzkiej oferty! Wszystkie miejsca surfingowe w Malmö znajdują się na zachodnim brzegu Skanii, wzdłuż cieśniny Öresund. Jest to wyjątkowe miejsce! Spotykają się tu słone wody Morza Północnego z wodami Bałtyku. Warto to zobaczyć, zaskoczy Was kolor obu mórz i to jak walczą o pierwszeństwo. Zachodnia ekspozycja spotów w Malmö stwarza idealne warunki wiatrowe. To będzie Wasz pierwszy raz? Świetnie! Malmö jest bardzo dobrym wyborem na Twoją pierwszą lekcję kursu windsurfingu i kitesurfingu! Podejmiecie wyzwanie?

Duże, tętniące życiem Malmö nie jest tym, czego szukacie podczas szwedzkich wakacji? Nie ma problemu! Przenosimy się na wyspę Olandia, gdzie mieści się kolejny, bardzo popularny wśród Szwedów spot surfingowy. Znajdziecie go w południowej części wyspy, przy plaży w miejscowości Mörbylånga. Dzięki lokalnej bryzie morskiej wody Cieśniny Kalmarskiej zapewnią Wam idealne warunki wiatrowe, a jeżeli obawiacie się temperatury wody w nierozpieszczającym pod tym względem Bałtyku, to pssss, zdradzimy Wam tajemnicę! Wody w tym spocie są cieplejsze niż na otwartym morzu.

Jak nie windsurfing, to co?

Szwedzkie atrakcje niezwiązane z surfingiem można długo wymieniać. I wiecie co? Zrobiliśmy to! W opisie szlaku znajdziecie między innymi propozycję wycieczki rowerowej po wyspie Ven. Na wyspę prowadzi jedna z najbardziej znanych przepraw mostowych przez cieśninę Öresund. Nigdy nie zaparło Wam tchu na widok mostu? Teraz to się zmieni, gwarantujemy! Wyspę zwiedzicie na przykład żółtym rowerem. Można go wypożyczyć na miejscu. Po drodze do malowniczych klifów Ven wpadnijcie do fabryki lodów w Hvens lub do muzeum słynnego astronoma z XVI w. Sami zdecydujecie! A co powiecie na wyprawę do największego szwedzkiego parku dzikiej przyrody? Eriksberg Wildlife Park & Nature Reserve już na Was czeka! To doskonała okazja by zobaczyć zwierzęta w ich naturalnym środowisku. Główną atrakcją Parku Eriksberg jest... Sprawdźcie sami i koniecznie dajcie nam znać, jak się jeździ samochodem typu safari i jakie wrażenie robi spotkanie oko w oko z żubrem! Ups, chyba się trochę wygadaliśmy! Wspominaliśmy Wam o Mörrum – świątyni ciszy, spokoju, *slow life*, a także doskonałej lokalnej kuchni? Jeżeli chcecie spróbować innego rodzaju adrenaliny, to proszę bardzo! Stańcie oko w oko z łososiem – mistrzem zabawy w chowanego. Mörrum oferuje wszystko, co niezbędne do poznania tej fascynującej ryby i nauczania się odnajdowania satysfakcji w jej przechytraniu. Macie tu dostęp do instruktorów, sprzętu, pozwoleń oraz wystawy na temat łososia. Notujcie pilnie, wiedza na pewno się Wam przyda!



Litwa – może Was zaskoczyć!

Spot surfingowy w wakacyjnym kurorcie? Proszę bardzo! Palanga leży w północnej części litewskiego wybrzeża Bałtyku i co roku przyciąga rzesze turystów. Piaszczyste plaże, zróżnicowana oferta noclegowa, warta poznania lokalna kuchnia, stylowe kawiarnie, w których od bladego świtu serwuje się aromatyczną kawę i świeże, pachnące masłem ciastka, jednym słowem – doskonały wybór dla wszystkich kochających wakacyjny rozgardiasz, tętniące życiem ulice i bogate życie nocne. Uważacie, że na plaży pełnej ludzi nie da się swobodnie uprawiać sportu? Dlatego właśnie miejsca windsurfingowe i kitesurfingowe leżą kilka kilometrów na północ od miasta, w pobliżu plaż Kunigiskės i Monciškės. Niewielki dystans sprawi, że piaszczyste plaże i płytkie wody, po których hula północno-zachodni wiatr to doskonałe miejsce dla początkujących, jak i zaawansowanych kitesurferów i windsurferów. Działają tu liczne szkoły i obozy surfingowe. Szczególną popularnością cieszące się wśród młodszych uczniów i rodzin. Oceńcie sami, czy to nie doskonałe miejsce na pierwszą lekcję?

Nie boicie wyzwań, a silne poddmuchy wiatru i wysokie fale wywołują u Was dreszcz podniecenia? W takim razie poznajcie drugi spot znajdujący się na zachód od plaży Preila w Juodkrantė (części miasta Neryngą). Plaża po stronie morza to gwarancja północnych i zachodnich wiatrów o frontalnym charakterze, które dość silnie wieją tu przez większą część roku. Łatwo więc zrozumieć, dlaczego warunki wiatrowe w Preili są jednymi z najlepszych na litewskim wybrzeżu Bałtyku. I jeszcze mała podpowiedź – spot ten jest znacznie mniej zatłoczony w sezonie niż w pobliska Palanga, ale nie mówcie nikomu, bo może się to szybko zmienić!

Jak nie windsurfing, to co?

Palanga i pobliska Kłajpeda oferują to, co większość popularnych nadmorskich miejscowości latem – radosny zgiełk, muzykę, kuszące różnorodnością wakacyjne *comfort food*. Jeśli połączycie to jeszcze z długimi, szerokimi i piaszczystymi plażami, drewnianym molo, imprezami, nietypowymi muzeami (na przykład poświęcone psom), to macie przepis na udany urlop! W wolne popołudnie, można także odwiedzić Kłajpedę i zapoznać się z jej hanzeatyckim charakterem. Za dużo miasta? Za dużo bodźców? Spokój i równowagę odnajdziecie w nieodległym Parku Narodowym Mierzei Kurońskiej. Ogromne wydmy, długie szerokie plaże, możliwość obserwowania ptaków i dzikich zwierzęta oraz cisza z pewnością pozwolą na złapanie oddechu i dystansu do codzienności. Tych wszystkich, którzy nie chcą rezygnować z aktywności, z pewnością ucieszy informacja, że w okolicy Palangi znajdują się trasy rowerowe. Wycieczki rowerowe są więc idealnym sposobem na zwiedzenie regionu. Czy to wszystkie atrakcje w okolicach litewskich spotów surfingowych? Oczywiście nie! Po więcej zapraszamy do szlaku **Podróże z windsurfingiem!**



Polska – cooltowa przygoda!

Gdybyśmy zapytali o wakacyjną miejscowość w Polsce, którą przynajmniej raz trzeba odwiedzić, to co byście odpowiedzieli? Jastarnia? Chałupy (kto nie słyszał o Chałupach!)? Łeba, Dąbki, Międzyzdroje? Trafiony, trafiony i trafiony! My jeszcze dodamy Dźwirzyno oraz Kuźnice. We wszystkich tych miejscowościach znajdują się spoty surfingowe, czekające na wyczynowców oraz tych stawiających pierwsze kroki. Spoty surfingowe na terenie Zatoki Gdańskiej to: Chałupy, Kuźnica i Jastarnia (Półwysep Helski) oraz Rewa o bardzo dobrych warunkach dla osób początkujących. Cieplesze wody zatoki, różnorodne wiatry i umiejscowienie z dala od głównych plaż sprawiają, że w sezonie, mimo turystów, jest tu wystarczająco dużo przestrzeni dla wszystkich kochającym wiatr, fale i morską bryzę na ogorzałej twarzy. Kolejnego miejsca nie trzeba przedstawiać – Łeba – rozrywkowa stolica letniej Polski! Czy jednak wiecie, że plaża w Łebie jest jednym z najbardziej wietrznych i jednym z chłodniejszych obszarów na polskim wybrzeżu? Ten spot proponujemy tym, którzy preferują chłodniejsze temperatury i silniejsze wiatry. Za zimno? Nie ma sprawy! Po drugiej stronie mierzei znajdziecie drugi spot, tym razem nad jeziorem Sarbsko. Szczycący się spokojniejszymi, cieplejszymi i płytszymi wodami.

Dąbki, Dźwirzyno i Międzyzdroje to z kolei propozycje spotów na terenie zachodniego wybrzeża Morza Bałtyckiego. Tu również zmieniamy lokalizację i zamiast morza proponujemy jeziora! Lokalizacje spotów windsurfingowych na wewnętrznych jeziorach laguny pozwalają surferom łąpać silne wiatry, ale także umożliwiają korzystanie z płytkich, bezpiecznych wód z płaskimi falami. Miejsce surfingowe w Dąbkach znajduje się w pobliżu portu rybackiego Darłowo nad jeziorem Bukowym – dawną laguną Morza Bałtyckiego. W Dźwirzynie spot jest nad jeziorem – Resko Przymorskie.

Jak nie windsurfing, to co?

Nad polskim wybrzeżem nie sposób się nudzić! Półwysep Helski to modne miejsce letniego wypoczynku, przyciągające turystów nie tylko z Polski. Nieduża odległość do Gdańska, Gdyni i Sopotu sprawia, że możliwości wakacyjnych aktywności, również tych kulturalnych są w zasadzie nieograniczone. Zabytkowa starówka w Gdańsku z bogatą ofertą muzeów, restauracji, czy odrestaurowanymi wyspami: Oławianką i Szafarnią, wąskimi uliczkami pełnymi sztuki, rękodzieła i niezapomnianego klimatu oczaruje wszystkich! Gdynia zaprasza do Oceanarium oraz do Eksperymentu (naukowego parku rozrywki dla dzieci i dorosłych) a także pod klify plaży w Orłowie. Sopot urzeknie XIX wiecznym klimatem uzdrowiska, musicie tylko zabłądzić w mniej uczęszczane uliczki z drewnianymi willami i poukrywanymi wśród nich nastrojowymi restauracjami i kawiarniami.

Uciekacie od miasta, szukając ciszy wśród pięknych okoliczności przyrody? Proszę bardzo, oto propozycja dla Was! Trasa rowerowa Półwyspu Helskiego będąca jedną z najbardziej malowniczych tras w Polsce. Prowadzi od Chałup aż po sam Hel, gdzie na zgłodniałych rowerzystów czekają świeże ryby z porannego połowu. A jeśli macie ochotę na nieco dłuższą wycieczkę, to rzucają Wam wyzwanie wędrujące wydmy w Słowińskim Parku Narodowym, a wśród nich ta najwyższa, 42 metrowa „Łącka Góra”! Koniecznie zajrzyjcie też do Darłowa, w którym będziecie mieli okazję poznać miejsce urodzenia i dzieje jednego z królów Danii, Szwecji i Norwegii – Eryka Pomorskiego – ostatniego wikinga na Bałtyku!

Dla kogo ten szlak?

Szlak **Podróże z windsurfingiem!** dedykowany jest wszystkim kochającym aktywny wypoczynek, niezależnie czy łączy się to z kontemplacją przyrody, czy z korzystaniem z wakacyjnych atrakcji, oferowanych przez nadmorskie kurorty. Początkujący czy zaawansowani, kite- i windsurferzy znajdą tu coś dla siebie. Mamy też coś dla aktywnych rodzin z dziećmi i pasjonatów historii, zarówno tej z nowszej, jak i tej sięgającej mrocznych wieków średniowiecza. Wszystkim życzymy pomyślnych wiatrów!

Zobacz także: <https://southbaltic-tourist.eu/>
<https://www.facebook.com/BalticDreams/>

Projekt „Baltic Heritage Routes. Development of Heritage Tourism Infrastructure in the South Baltic Area” nr STHB.02.01.00-22-0080/16-00 jest realizowany w ramach programu Interreg V-A Polska - Dania - Niemcy - Litwa - Szwecja (Południowy Bałtyk) 2014-2020 w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.